W imię Boże, za Wiarę i Ojczyznę!

Nowy Przyjaciel Ludu

Oświata ludu — dokona cudu!

Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski.

„Nowy Przyjaciel Ludu" wychodzi trzy razy tygodniowo.
Przedpłata na poczcie z odnoszeniem miesięcznie 35 00 mk.
Przedpłata bez odnoszenia miesięcznie 3000 m. z odnosz. w dom 3450 m.
Za opaską w Polsce miesięcznie 4500 mk.
Pojedynczy egzemplarz 3000 mk.
Za Francji pod opaską 2 franki. W innych krajach 100 procent drożej.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Duszyński.
Adres dla listów: Nowy Przyjaciel Ludu — Kępno (Wlkp.)
Druk i nakład: Drukarni Spółkowej w Kępnie, ul. Mickiewicza 54.
Telefon nr. 47.

Cena ogłoszeń:
Zwyczajne za wiersz nonparelowy jednołamowy 3000 mk
Żałobne i dla poszukujących pracy 2500 „
Reklamy w dziale redakcyjnym 10000 „
Przed tekstem na 1 stronie 12000 „
Ogłoszenia ze skomplikowanym układem 50 procent droższe.
Na ogłoszenia ponad 10 razy się powtarzające, odpowiedni rabat.

Nr. 118. | Kępno, na wtorek 16 października 1923 r. | Rok X.

Straszny wybuch prochowni w Warszawie.

W sobotę o godz. 9 min. 5 rano w prochowni, znajdującej się za X pawilonem cytadeli Warszawskiej, nastąpił olbrzymi wybuch. W powietrze wyleciało 25 wagonów prochu. Siła wybuchu i wstrząsnienie były tak wielkie, że w miejscowościach położonych o kilkadziesiąt kilometrów od Warszawy jak Brzesc i Mińsk Mazowiecki wzięto je za trzęsienie ziemi. W chwili wybuchu miasto ogarnęła panika, nikt nie mógł zdać sobie sprawy z tego co się stało, zamieszanie powiększyło wypadanie szyb, które raniły ogromną ilość osób. Nawet w najdalszych dzielnicach miasta w niektórych domach wyleciały szyby, na Pradze wstrząśnienie oberwało gzymsy, balkony i dachy. W hotelu Angielskim zawalił się dach i ściany.

Zaraz po wypadku na miejsce wybuchu udali się przedstawiciele rządu, gen. Szeptycki, gen. Konarzewski, kurator wojskowy, biskup polowy ks. Gall, marszałek Trąmpczyński, marszałek Rataj i wielu posłów. Natychmiast zarządzono akcję ratunkową. — Okazuje się, że w znajdujących się w pobliżu arsenałach, magazynach wojskowych i domach, położonej o 1 klm. kolonji urzędniczej na Zoliborzu wyleciały tylko okna, domy zaś ocalały.

Miasto w tej chwili przybrało wygląd niezwykły. Ludność wyległa na ulice. Główne arterje zostały ruchu zamknięte.

Podług zebranych dotąd informacyj szczegóły katastrofy przedstawiają się następująco.

O godz. 9 min. 3 nastąpił wybuch w prochowni koło bramy Wiślanej na Cytadeli. Na końcu prochowni w chwili wybuchu znajdowało się 10 żołnierzy wartujących. Dzięki silnej konstrukcji prochowni wybuch wyrzucił masy pyroksyliny wysoko w górę, skutkiem czego ocalały, znajdujące się o kilkanaziesiąt kroków dalej składy amunicji.

Siła wybuchu uszkodziła częściowo X pawilon, przeobrażony obecnie na mieszkania oficerów i podoficerów. Stamtąd też pochodzi część ofiar katastrofy. Lej po wybuchu stanowi otwór o 30 metrów średnicy, 8 do 10 metrów głębokości. Uszkodzony został też magazyn mundurowy. Akcją ratowniczą z niesłychaną energją kierował sam minister gen. Szeptycki.

Podług wszelkiego prawdopodobieństwa wybuch prochowni był spowodowany przez czynniki zbrodnicze. W mieście panuje silne oburzenie i podniecenie.

Śledztwo, które już zostało wdrożone prawdopodobnie zdoła ustalić faktyczną przyczynę wybuchu.

Żałobne posiedzenie Sejmu.

Posiedzenie Sejmu, które miało rozpocząć się o godz. 11, nie odbyło się.

O godz. 12 w poł. zebrał się konwent senjorów, który postanowił odbyć krótkie posiedzenie izby o charakterze manifestacji żałobnej.

O godz. [illegible] w poł. marszałek Rataj otworzył posiedzenie Sejmu, które trwało 2 minuty. — Marszałek oświadczył, że wszyscy są pod wrażeniem niesłychanej katastrofy, która nawiedziła stolicę. Według informacyj urzędowych, ofiar naliczono — zabitych 28 osób, ciężko rannych 40, lekko rannych 150. Następnie marszałek wyraził imieniem Sejmu współczucie ofiarom katastrofy.

Na gmachu Sejmu zniżono na znak żałoby chorągiew do połowy masztu. — Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek o godz. 3 po poł.

Mowa Premjera Witosa.

II.

Reorganizacja administracji. — Zespolenie policji z administracją. — Ochrona granic. — Obywatelskie stanowisko urzędników. — Sprawy samorządowe. — Finanse komunalne. — Ustawa prasowa.

W swojem expose z dnia 5 czerwca rb. wspomniał o zamierzonej przez rząd reorganizacji organów administracji pierwszej i drugiej instancji, uregulowaniu ustroju samorządu, oraz jego podstaw finansowych, a uzgodnienia wogóle kompetencji tychże. W wykonaniu tej zapowiedzi, rząd opracował szereg postanowień, które albo już weszły w życie, albo wejdą w najbliższym czasie.

W odniesieniu do policji państwowej przeprowadzono ścisłe podporządkowanie organów policyjnych władzy administracyjnej. Dalsza zamierzona reorganizacja policji wymagać będzie drogi ustawodawczej, projekt ustawy jest już w opracowaniu.

Została również dokonana reorganizacja ochrony granicy wschodniej przez zastąpienie straży granicznej oddziałami policji i jakkolwiek ochrona tej granicy nie stoi jeszcze na wysokości zadania, to jednak jest zauważalną znaczna poprawa stanu poprzedniego tak w zakresie przemytnictwa, jak i bezpieczeństwa osobistego.

Utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa publicznego w państwie przypisać należy w dużej mierze obywatelskiemu stanowisku rzesz pracowników, którzy przy ciężkich warunkach bytu i jątrzenia nie dają się odwrócić od pracy. Jak we wszystkich dziedzinach, i w tej rząd dokonywując reorganizacji, liczy się z zamierzeniami oszczędnościowemi min. skarbu, to też został spowodowany został do zredukowania znacznej liczby etatów urzędniczych, skasowania taborów przy starostach, a w dalszym ciągu i redukcji w policji państwowej. Zarządzenia te w dalszym stopniu dotkną województw wschodnich.

W zakresie samorządu opracowany został już projekt ustawy obejmujący całokształt ustawodawstwa samorządowego w gminach, powiatach i województwach. W zakresie uregulowania finansów komunalnych rząd przygotował rozporządzenie do uchwalonej przez Sejm ustawy, a nadto licząc się z jej brakami w międzyczasie powstałemi, opracował nowelę do tejże ustawy, która w najbliższym czasie przedłożona zostanie Sejmowi. Nadto rząd wniesie do ciał ustawodawczych projekt ustawy o języku państwowym i urzędowym, oraz projekt ustawy prasowej.

Samowystarczalność gospodarcza państwa. — Bilans handlowy. — Umowy handlowe. — Przedsiębiorstwa państwowe. — Ich reorganizacja. — Starania rządu o utrzymanie na jednym poziomie cen.

Rząd dąży do osiągnięcia samowystarczalności gospodarstwa państwa oraz rozumie, że warunkiem jej jest planowa polityka gospodarcza. Bilans handlowy państwa według statystyki za pierszą połowę rb. był aktywny, dając przewyżkę wartości wywozu nad przywozem o 33 miljonów fr. w złocie. Rząd zamierza kontynuować politykę, dążąc do utrzymania aktywności naszego bilansu handlowego, oraz uznaje konieczność nie wywożenia surowców mogących być w kraju przetwarzanych. Problem walutowy ogranicza nasz wywóz i przywóz, jednakowoż staramy się utrzymać nasze stosunki handlowe z Anglją, Finlandją, Węgrami, Holandją i Danją.

Przedsiębiorstwa państwowe, górnicze i hutnicze prowadzone są częściowo we własnym zarządzie, częściowo wydzierżawione spółkom akcyjnym, w których skarb państwa posiada udziały. Z dniem 15 bm. przekształcone zostaną poszczególne przedsiębiorstwa na samodzielne przedsiębiorstwa o charakterze spółek akcyjnych z pozostawieniem wszystkich akcyj w rękach państwa.

Rząd stara się obecnie o posiadanie dokładnych wiadomości o kalkulacji przedsiębiorstw prywatnych, zwłaszcza produkujących artykuły pierwszej potrzeby i w ramach obecnych ustaw domagać się będzie utrzymania cen tychże w stosownym poziomie.

Stan rolnictwa. — Produkcja zboża. — Sprawa wywozu. — Chaos na rynku zbożowym. — Gospodarka w lasach państwowych. — Wywóz drzewa.

W zakresie produkcji rolnej, tej najważniejszej gałęzi produkcji rodzimej, stan jest pomyślny. Produkcja zbóż chlebowych dosięgła rb. wymiaru przedwojennego, który zdoła pokryć nietylko zapotrzebowanie wewnętrzne, ale część tejże przeznaczyć będziemy mogli na wywóz. Osiągnięte z tego tytułu waluty wysoko wartościowe wpłyną do skarbu państwa i służyć będą do zakupów nawozów sztucznych zagranicy dla naszego rolnictwa.

Niezdrowe stosunki walutowe i trudności kredytowe wywołały chaos na rynku zbożowym i doprowadziły do tego, że w pewnych okresach ceny zbóż są zbyt niskie, w innych nadmiernie wysokie. Dążenie do utrzymania cen zbóż na stałym poziomie, rząd zamierza energicznie poprzeć jako środek do osiągnięcia stałych cen wogóle i zapewnione ma poparcie w tym względzie świadomych swych obowiązków organizacyj rolniczych, które przyjdą mu w tym zakresie chętnie z pomocą.

Jeżeli idzie o majątki i lasy państwowe, rząd dąży do zwiększenia dochodów z tych źródeł, rząd dąży do położenia tamy rabunkowej gospodarce w lasach prywatnych przez zmianę ustawy nadającą organom rządowym skuteczne środki do opanowania tejże.

Konieczny w naszych warunkach wywóz drzewa zagranicę będzie uregulowany tak, aby nie wywoływał braków materjałów budowlanych w kraju. Zostały wydane przepisy do ustawy w sprawie zaopatrywania ludności ubogiej w drzewo i rząd starać się będzie aby zostały wykonane. W celu uporządkowania stosunków w dziedzinie rolnictwa odnośne ministerstwa wniosły szereg projektów ustaw. Mając na względzie oszczędności, przystąpiono do znacznego redukowania w centrali i w województwach zbędnych sił urzędniczych.

Reforma rolna. — Planowa parcelacja. — Plan na rok 1924. — Reorganizacja urzędów ziemskich — Skasowanie Okr. Urz. Ziemskich. — Odbudowa kraju. — Danina lasowa. — Pożyczki na odbudowę. — Sprawy meljoracyjne.

W zakresie wykonania reformy rolnej, rząd przystąpił do opracowania noweli do dawniejszych ustaw w celu umożliwienia przeprowadzenia tego dzieła. Przedłożona sejmowi ustawa o parcelacji i osadnictwie ułatwi wykonanie reformy rolnej, jak również nowa ustawa o sfinansowanie reformy rolnej, która będzie przedłożona Sejmowi.

Rząd przeprowadza planową parcelację i kontynuować ją będzie w r. 1924 co do którego pragnie, aby w dziele reformy rolnej był przełomowym. Niezależnie od tego, rząd wydał rozporządzenie dotyczące oszacowania rozparcelowanej z majątków państwowych ziemi, w celu ostatecznego ustalenia należytości do skarbu państwa i przelewu na nowonabywców własności. Dotyczy to 20 tys. nowonabywców.

Celem przygotowania urzędów ziemskich do wydatnej pracy przygotowuje się zarządzenia mające na celu uproszczenie procedury, lepsze zorganizowanie urzędów, oraz wzmocnienie odpowiedzialności urzędników. Ze względów oszczędnościowych przystąpiono do zredukowania liczby urzędników, oraz urzędów ziemskich.

Powzięta między innemi decyzja skasowania trzech okręgowych urzędów ziemskich i kilkaset etatów da kilkadziesiąt miljardów marek oszczędności skarbowi według płac lipcowych, a sprawie przyspieszenia wykonania reformy rolnej nie przyniesie szkody.

Na polu odbudowy kontynuowało się w dalszym ciągu, o ile na to pozwoliły stojące do dyspozycji kredyty, udzielanie pomocy poszkodowanym tak, że wedle zestawienia z dnia 1 lipca br. odbudowano w pierwszem półroczu tego roku kilkadziesiąt zniszczonych objektów.

Celem wprowadzenia w życie ustawy o daninie lasowej, opracowano potrzebne rozporządzenie wyko-

awcze i przygotowano zarządzenia celem przystosowania organizacji odbudowy do tej akcji. Wobec tego że dotychczasowy system prowadzenia odbudowy przerasta zasoby finansowe państwa i okazuje się nieraktycznym, dając pole do różnych nadużyć, postanowił rząd przejść do systemu pożyczkowego i w tym celu opracowano projekt nowej ustawy o odbudowie, który zostanie w najbliższym czasie wniesiony do Wysokiego sejmu.

W związku z ustawą o rozbudowie miast, udzielono za pośrednictwem banków ogółem 72 miljardy mk. jako pożyczki na remont i budowę domów mieszkalnych. Na cele odbudowy domów urzędniczych rządowych udzielono pożyczek współdzielniom urzędniczym oraz szeregowi współdzielni nieurzędniczych. Zamierzone jest dalsze rozwinięcie państwowej akcji mieszkaniowej przez realizację ustawy o rozbudowie miast oraz rozszerzenie ustawodawstwa związanego ze sprawą mieszkań.

Akcja na polu budowli meljoracyjnych skrępowana jest w wysokim stopniu brakiem funduszów. Dla tego przedewszystkiem forsowano meljoracje najbliższych okolic Warszawy, ochronę i dalsze obwałowanie Wisły w miejscach najbardziej zagrożonych, tudzież odbudowę kanałów na obszarze państwa polskiego.

Sprawy kolejowe. — O samowystarczalności kolei. — Przewalutowanie taryf. — Uniezależnienie ich od wahań waluty. — Przebudowa węzła warszawskiego. — Nowe linje kolejowe.

W dziedzinie kolejnictwa rząd dąży do wprowadzenia w życie zasady samowystarczalności kolei państwowych i w tym kierunku Min. Kolei Żel. przystąpiło do niezwłocznej realizacji tej zasady. W tym celu przystąpiono do przewalutowania obowiązujących obecnie taryf osobowych i towarowych w zależności od spadku wartości marki, wzgl. wzrostu drożyzny, dążąc do osiągnięcia równowagi dochodów i rozchodów tak, aby już w roku 1924 osiągnąć możność pokrycia wszystkich wydatków eksploatacyjnych i wstawić pierwszą ratę na oprocentowanie inwentowanych kapitałów. Następnie, ażeby uniezależnić w przyszłości taryfy od wahań walutowych, opracowuje projekt taryf, opartych na stałym mierniku, dającym możność dostosowania pobieranych opłat przewozowych do wartości marki.

W miesiącu listopadzie wejdą w życie polskie taryfy osobowe i towarowe na kolejach w m. Gdańska i G. Śląska celem silniejszego zjednoczenia ich pod względem gospodarczym z resztą państwa. Przystąpiono też do rozwinięcia bezpośredniej komunikacji osobowej i towarowej z państwami sąsiedniemi.

W miarę rozporządzalnych kredytów prowadzi się roboty przy przebudowie węzła warszawskiego. Między innemi kończy się roboty przy budowie nowych linji kolejowych na G. Śląsku celem obejścia węzła gliwickiego i bytomskiego oraz połączenia linji śląskich z małopolskiemi przez Chybi a w najbliższym czasie rozpoczną się roboty przy bodowie nowego połączenia Ozarów—Modlin—Słuszcz z nowym mostem na Wiśle pod Modlinem. Ze względu na niemożliwość przeprowadzenia wszystkich nowych budowli kosztem skarbu, angażuje się do niektórych kapitał zagraniczny.

Kwestje oświatowe. — Nowe ustawy. — Projekt konkordatu ze Stolicą Apostolską.

Min. wyznań relig. i oświecenia publ. zajęło się przedewszystkiem opracowaniem ustawodawstwa szkolnego. Projekt ustawy o państwowej służbie cywilnej nauczycieli szkół powszechnych, średnich i zawodowych został przedłożony radzie ministrów i będzie wkrótce wniesiony do Wysokiego Sejmu a tak samo projekt noweli do ustawy o kwalifikacjach nauczycielskich. Zostały opracowane projekty ustaw o szkolnictwie średniem i zawodowem. W zakresie wyznań ministerstwo opracowało projekt konkordatu ze Stolicą Apostolską i przygotowało projekty ustaw o stosunku państwa do Kościoła prawosławnego i ewangelickiego unijnego.

Kwestja społeczna — Rozbudowa prawodawstwa robotniczego. — Kwestja płac robotniczych. — Obliczanie wzrostu drożyzny. — Przymusowe stosowanie wskaźnika drożyźnianego przy płacach. — Nowe ustawy. — Międzynarodowe konferencje.

Przychodząc do zagadnienia społecznego mogę stwierdzić, że rząd dołoży wszelkich starań, by praca jako główna podstawa bogactwa narodu była otoczona takimi warunkami, które gwarantowałyby materjalny, kulturalny i moralny rozwój klasy robotniczej. Warunki takiego racjonalnego rozwoju prawodawstwa społecznego stwarza czuwanie właściwych organów nad wykonywaniem ustaw i rozporządzeń obowiązujących oraz łagodzenie zatargów wynikających przeważnie na tle ogólnej sytuacji walutowej. Zdając sobie sprawę, że we wielu wypadkach płace robotnicze są bezwzględnie za niskie, rząd w tych zatargach stał i stać będzie nadal w obronie słusznych żądań mas pracujących.

Wprowadzenie systemu obliczania wskaźnika drożyźnianego co dwa tygodnie umożliwi robotnikom przetrwanie wzrastającej fali drożyźnianej, nie jest jednak istotną naprawą złego stanu rzeczy.

Wobec tego, że we wielu wypadkach pracodawcy uchylają się od stosowania wskaźnika drożyźnianego, co wywołuje słuszne niezadowolenie mas pracujących, rząd zamierza w najbliższym czasie wnieść ustawę o przymusowem stosowaniu wskaźnika przy regulowaniu płac

W zakresie prawodawstwa społecznego, rząd uważa za nader pożądane szybkie uchwalenie ustaw o inspekcji pracy, o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia i nieszczęśliwych wypadków. W najbliższych już dniach wniesie rząd do laski marszałkowskiej projekt ustawy o społecznem pośrednictwie pracy, przyjęty już przez Radę Min. Cały szereg ustaw ochronnych ubezpieczeniowych, jako to o załatwieniu zatargów zbiorowych i o umowach zbiorowych, o obowiązku ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, starości, śmierci itd. są w opracowaniu i w najbliższym czasie będą również wniesione do Wys. Sejmu.

Wreszcie nadmienić należy, że rząd przykłada wielką wagę do szybkiej ratyfikacji licznego szeregu międzynarodowych konwencyj społecznych, robotniczych, opracowanych przez międzynarodową konferencję pracy, a wniesionych już do Sejmu.

Reorganizacja wojskowości. — Przystosowanie wojska do pokojowego stanu. — Ustawa o powszechnym obow. służby wojskowej. — Stan armji.

Wszelkie poczynania wojskowości cechuje tendencja osiągnięcia największych rezultatów przy zastosowaniu równoczesnem jak najdalej idących oszczędności. M. i. przystosowano do organizacji pokojowej w myśl następujących wytycznych: 1) ustosunkowanie rozmaitych broni i służby, oraz ogółu armji do wymagań wojennych, kierując się zasadą wzmocnienia siły bojowej armji przy niezwiększaniu ogólnych wydatków, 2) uporządkowanie kwestji kadry zawodowej podoficerów zawodowych, w szczególności podwyższenie jej do ram etatu i lepsze wyzyskanie użycia podoficerów zawodowych. Konieczne jest spieszne uchwalenie przez sejm ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, oraz podstawowych obowiązków i prawach szeregowych, albowiem ustawy te stanowią podstawę organizacji wojska. Stan zdrowotny armji dzięki sprężystej służbie sanitarnej i wewnętrznej, oraz szeregowi najnowszych urządzeń leczniczych w znacznie się polepszył.

Prace Ministerstwa Sprawiedliwości. — Nowe ustawy. — Zmiany dawnych.

W dziedzinie prac resortu min. sprawiedliwości należy wskazać na opracowanie nowego projektu ustawy o ochronie obszaru, konstytucji i władz naczelnych Rzeczplitej, projektu ustawy o ustroju więziennictwa oraz ustawy o regulowaniu niektórych stosunków własności rolnej, zwłaszcza na kresach wschodnich. Projekty takiej ustawy co do własności miejskiej, jak również ustawy o służbie sędziowskiej, zostaną w najbliższym czasie ukończone i złożone do laski marszałkowskiej. Do ustawy o ochronie lokatorów rząd opracował konieczne poprawki. Z innych spraw należy wspomnieć utworzenie specjalnych sądów pokojowych dla spraw o lichwę wojenną we większych miastach.

Zakończenie. — Słuszne uwagi pod adresem opozycji. — Szkody wyrządzone przez opozycję państwu. — Obniżanie powagi Sejmu. — O autorytet Sejmu. — Ciężkie zadanie rządu.

Przed zakończeniem mego przemówienia pragnę jeszcze dać obraz pewnych przejawów naszego życia państwowego i politycznego. Rząd obecny od czasu swego powstania spotkał się z bezwzględną walką ze strony niektórych stronnictw tej wys. Izby, jak też i części prasy. Niemam nic przeciw temu. Jest to prawo parlamentarnej opozycji. Mimo to wszystko jednak przyznaję muszę, że opozycja chociażby najbardziej ostra powinna się skończyć tam, gdzie się zaczyna interes państwa. Wprawdzie nie wszystkie stronnictwa, jakkolwiek nie stawały w opozycji do rządu, granice te przekroczyły, niestety niektóre organa prasy często zapominały zupełnie, a zapominali także nieliczni posłowie. Przy rozważeniu tych spraw rząd będzie miał możność podania dowodów i szczegółów. Obecnie z przykrością zaznaczyć muszę, że robota ta przyniosła już poważne duże szkody tak w polityce zewnętrznej, jak wewnętrznej, szczególnie na kresach. Również za szkodliwą i dość niezrozumiałą muszę uznać walkę, jaką niektóre

---

J. I. Kraszewski. 100

Na królewskim dworze.

(CZASY WŁADYSŁAWA IV.)

—o—

Mówiono, że sam król, choć stary, o kiju miał wyjść ją oglądać.

Wkrótce po tej piechocie zjawiła się jazda, wprawdzie w liczbie niewielkiej, lecz także nie po polsku ubrana i zbrojna. Wszystko to zamek gdzieś pochłonął, czy też drugiemi może wrotami wypływało.

Ledwie się to stało, a kolebki senatorów poczęły oblegać wrota zamkowe znowu, gdy małą kolaską, parą koni grubych zaprzężoną, nizką, wyjechał z zamku król.

Dokąd? Wkrótce potem wiedziano, że do cekhauzu wprost podążył, a gdy pp. senatorowie domagali się posłuchania, tymczasem w krześle się rozkazawszy nosić, opatrywał swe zapasy uzbrojenia.

Cekhauz ten był dziełem Władysława IV, a przynajmniej on go doprowadził do tego stanu w jakim się dziś znajdował. Przypierał on do wałów miejskich i obwarowany niemal jak mała twierdza wyglądał.

Jedna olbrzymia sala, sparta na słupach potężnych, starczyła na pomieszczenie dział razem i ręcznej broni, kul, ołowiu i wszelkich przyborów wojennych.

Wszystko czego ówczesna sztuka wojenna wymagała, jeśli nie w zbyt znacznej ilości, to aż do najwykwintniejszych sztuk na okaz mieściło się w cekhauzie. Działa burzące ogromne, olbrzymie moździerze, organki, łańcuchy do spinania wozów, całe stosy muszkietów, całe gromady petard, granatów, kul, zalegały pod ścianami.

Paweł Grodzicki, który miał w zawiadywaniu arsenał, czekał tu już ze służbą na króla, który miał jakieś muszkiety nowe oglądać.

Jakoż raz wniesiony do sali, zdawało się, że o wszystkiem zapomniał, i dwór, który za nim nadciągnął, pozostawszy w ulicy mógł się pospać, oczekując na powrót, gdyby i tu zaraz za królem tłum się nie nacisnął. Mieszczanie wyciągali wnioski.

— Patrzajcież — mówił jeden — sejm się zbiera, senatorowie jadą z pokłonami na zamek, a król gdzie? w cekhauzie. Łatwo zrozumieć co to znaczy, jakby drukowane stało.

Wy sobie radzcie nie raczcie jako chcecie o spokojo, a ja do wojny się będę gotował.

Potakiwano głowami i uśmiechano się.

W czasie pobytu w cekhauzie król posyłał razy kilka po wojskowych, kazał przywoływać Rejnera. Sprowadzono żołnierzy, aby próbować wagi i miary muszkietów. Czynność była nieustanna.

W parę godzin dopiero ukazał się Władysław w progu i siadł nazad do swej nizkiej kolebki, która się do zamku potoczyła.

W ciągu rana tego w istocie, ktokolwiek z panów przybył na zamek, służba mu odpowiedziała.

— Król cekhauz opatruje!

Z wesołą twarzą powrócił wreszcie.

VII.

Całe jedno skrzydło zamku, które niegdyś, przed wyjazdem do Włoch i Rzymu, zajmował Jan Kazimierz, od niejakiego czasu stało jakby niezamieszkane, jakby, bo w istocie kręciła się tam jakaś resztka służby w cudzoziemskich strojach, mówiąca językiem obcym i wydzielająca się, jak coś niemogącego połączyć z żywiołami polskiemi i francuzkiemi. Mieszkanie obszerne, pańsko bardzo urządzone, od miesięcy kilku było niezajęte. Już to samo, że je królewicz Jan Kazimierz zamieszkiwał, mogło dać o niem wyobrażenie. Nie rozporządzano temi pokojami, oczekując widocznie napowrót tajemniczego mieszkańca, ale nikomu za nim tęskno nie było, nikt się tu nie dowiadywał.

Reszta służby, która się tu kryła raczej niż zamieszkiwała, przychodziła w milczeniu po przeznaczone jej pożywienie, światło, opał, i zamknąwszy się na rygle, gospodarzyła w tym kącie. Nikt na nią nie zważał, nikomu się nie zdawała potrzebną.

Przed samym sejmem dnia jednego, królowi przyniesiono jakieś listy, zawołał Paca, którego do wszelkich czynności tajemnych używał, poszeptał coś z nim: młody dworak poszedł zaraz zastukać do zamkniętych drzwi Kazimierowskich pokoi, zapukał, zaszwargotał coś i w cichych dotąd tych komnatach nagle się poruszać zaczęło. Pootwierano okna, pozapalano ognie w piecach, ludzie nosili wodę, myli, trzepali. Spodziewano się pana, wszyscy w zamku to zrozumieli. Próżniacza gawiedź przechodząc stawała i mówiła.

— Graf Magnus powraca.

Kto był ten graf Magnus? nie wiedział nikt dobrze, ale to pewna, że jak Kazanowski miał całą miłość serca wystygłego już króla, tak graf Magnus miał całe jego zaufanie w sprawach zagranicznych. Ossoliński szedł dopiero po nim. Ale graf Magnus był szwedem czy niemcem, zwano go różnie, więc w rzeczypospolitej, w radzie, w senacie, w kancelaryi nie mógł żadnego mieć stanowiska — z grafem Magnusem, jak niegdyś z panną Amandą, musiał się król taić.

Magnus był tu, mieszkał, ale można było powiedzieć, że go nie było. Nie pokazywał się publicznie przy królu, nigdy nie żył z nikim.

I nie na wieleby mu się przydały stosunki w Polsce, bo tu nigdy długo nie siedział. Zaledwie powrócił z Wiednia lub Pragi, wyprawiano go do Ratysbony lub do Hollandyi, do Szwecyi, do Rzymu, niewiadomo dokąd.

Był to wędrowny wiecznie poseł J. Król. Mości. Mało osób znało go z widzenia, bo się nie pokazywał, rad, znał to bardzo dobrze, że obudzał niezmierną zazdrość i nienawiść.

Od czasu jak graf Magnus wśliznął się w łaski królewskie i zaufanie, z wyjątkiem Ossolińskiego, nigdzie do poselstwa nie był użyty. Uroczyste ambasady, jak po królowę, sprawiali, wedle prawa, poselstwa ciche i sekretne konszachty gdy szło o trymarki, o sojusze, o układy z cesarstwem, niemcami, Francyą, powierzał król Magnusowi.

Wpływ jego na politykę królewską musiał być wielki. Przypisywano mu teraz tę wojenną inpresję, od której król na żaden sposób odstąpić nie chciał.

Na barki tego niewidocznego, niepochwyconego „cudzoziemca" składano wszystką winę króla. On to uczynił, jego rada tkwiła w tych planach, w których widoczna była nieznajomość warunków bytu rzeczypospolitej, paktów konwentów, małżeńskiego kontraktu między królem a narodem.

Wśród tych co króla otaczali, żywa dusza nie była przyjaźną grafowi Magnusowi. Grzeczni dlań okazywali się Kazanowscy, politykował Ossoliński, ale i ci nawet widzieli w nim zarozumiałego pyszałka, i pogrzeszali ramionami, gdy z sobą o nim mówili. Tymczasem król, w rozum, w przebiegłość, w zręczność, w trafność rachub jego politycznych miał nieograniczoną wiarę.

Gdy pod wieczór ten, drugi, chudy, czarno zawsze ubrany, z krezą na szyi, milczący, cicho jak cień przesuwający po korytarzach zamkowych cudzoziemiec wsunął się do pokojów króla, które niewczas dla nikogo postalszych nawet osób były zamknięte; gdy w samotnej godzin spędził na szeptach, przewracaniu papierów i rozmowie z królem, nazajutrz jakaś nowa myśl krok, decyzya wychodziła na światło dzienne.

(Ciąg dalszy nastąpi)

wa rozpoczęły przeciw Sejmowi, obniżając jego i domagając się jego rozwiązania. Może być, ejm nie stanął na wysokości swojego zadania mił dotychczas nadziei w nim pokładanych, jest on w Polsce jedynym terenem, na którym jest praca państwowa, zdążająca do pokojo- związania trudności, piętrzących się w każdej i na każdym kroku.

ka ze Sejmem, który nie tak dawno został to niszczenie niemal ostatniego autorytetu i niszczenie wielkiej zdobyczy demokracji entaryzmu. Byłoby bardzo smutne, gdyby tego iały wszystkie stronnictwa, bo następstwa eobliczalne nie dałyby się długo na siebie

zaznaczam, że rząd podjął się ciężkiego sterowania nawą państwa w jak najtrudniej- runkach zewnętrznych i wewnętrznych — ma ość, że potrafi przezwyciężyć wszelkie tru- ie ma państwo na drodze swojego rozwoju. jednak oprócz czasu, poparcia i współpracy stwa konieczne jest zaufanie wys. Izby. Jeżeli ania mieć nie będzie, złoży odpowiedzialność ch, którzy to zaufanie zdobędą.

Z Sejmu.

posiedzeniu sejmowym w dn. 11 bm. wygłosił skarbu exposé o sytuacji finansowo-gospo- Stwierdziwszy na początku, że nie chce za- zu na trudności piętrzące się przed nami, al minister na czem polegają przyczyny naszej finansowej. Zwrócił uwagę na moment roz- na brak oszczędności i pracy. Podał dane ne dotyczące obdłużenia, a następnie przeszedł y podatkowej. Mówiąc o niej, wykazywał ść przeprowadzenia waloryzacji podatków państwowych i zapowiedział wniesienie do nośnych projektów ustaw, względnie nowelizujących. W zakończeniu oświadczył minister, się do Sejmu w sprawie konieczności za- pożyczki bądź wewnętrznej bądź zewnętrznej ważnym momentem na posiedzeniu Sejmu bm. były dwa wnioski nagłe w sprawie ka- „Reden", których nagłość przyjęto. Nato- odrzucił większością głosów nagłość wniosku wstrzymania wyborów do kas chorych oraz represji stosowanych wobec przedstawicieli zawodowych pracowników państwowych. siedzeniu Sejmu w dniu 12 bm. rozpoczęła ja nad expose premjera Witosa oraz min. charskiego. Przemawiało trzech mówców: ski (Z. L. N.), pos. Thugutt (Wyzwole- pos. Stankiewicz (Klub białoruski), Pos. naczył sytuację obecną warunkami od rządu i wykazywał, że działania rządu obecnego wykle trudnej sytuacji są prawidłowe i ce- rezultacie w imieniu klubu Zw. Lud. Narod. otum zaufaniu dla obecnego rządu. Pos. oddał ostrej krytyce prawie wszystkie re- we, w szczególności zaś działalność min. min. spraw zagranicznych. W rezultacie w imieniu klubu „Wyzwolenia", że jego do rządu obecnego zaufania niema.

same stanowisko zajął wobec rządu przed- klubu białoruskiego ks. pos. Stankiewicz, w pierwszym rzędzie uwagę na lokalne in- ności białoruskiej. Wobec ataków skiero- ry sposobności przez ks. Stankiewicza spe- ciwko min. oświaty Głąbińskiemu, ten głos i zaprzeczył by w wydanych z jego okólnikach były momenty łamania Konsty-

przemówieniu min. Głąbińskiego przerwano nad expose, odkładając ją do następnego Z zapisanych do głosu pozostało jeszcze wobec czego należy przypuszczać, że dyskusja ilka dni.

drugiej części posiedzenia odbyła się dyskusja nagłości wniosku: 1. w sprawie wydalań szkół i Małopolski Wschodniej, nagłość odrzucono; 2. w sprawie kryzysu w przemyśle. wniosku przyjęto, 3. w sprawie represyj sto- do prasy opozycyjnej, nagłość wniosku od- a tem zakończono posiedzenie.

y strajk na Górnym Śląsku.

chły na G. Śląsku dnia 11 października ników doznał poparcia przez kolejarzy i pocz- W dniu wczorajszym w dyrekcji katowickiej eje i poczta tak w służbie ruchu jak i urzę- ladze rządowe użyły na pozostawionych sta- wykwalifikowane oddziały wojskowe i po- Kopalnie wszystkie są nieczynne. Strajk wy- le ekonomicznem, a głównie z powodu braku aprowizacyjnych na G. Śląsku. Z Warszawy wysłane zostały transporty mąki i kartofli. je zostały przez czynniki rządowe natych- dzięte. W związku z sytuacją na G. Śląsku już dn. 10 bm. późnym wieczorem konfe- ministrów przemysłu i handlu, pracy i op. społ., spraw wewnętrznych. Tego samego dnia też stali z Warszawy delegaci z poszczególnych mienionych ministerstw resortowych, którzy prowadzić inspekcję i kontrolę w ogarniętych środkach. Górnicy w znacznej mierze wy- rzenie na przemysłowców, którzy nie chcąc nic z zysków swoich stracić, udzieliwszy górnikom podwyżki płac 130 proc., o tyleż podnieśli ceny na węgiel, przez co wytwarzali jeszcze ostrzejszy kryzys w węglowym przemyśle.

Katowice, 12. 10. Strajk na G. Śląsku trwa w dalszym ciągu. Do strajkujących kolejarzy i pocztowców przyłączyli się tramwajarze. Wszystkie związki zawodowe pracowników wydały dziś odezwę wzywającą robotników do podjęcia pracy. Z powodu strajku kolejarzy i tramwajarzy komunikacja odbywa się samochodami i dorożkami. Dziś odbyły się masowe wiece strajkujących, jednak porządku nigdzie nie zakłócono. Daje się odczuwać wielki brak środków żywności. Budynki państwowe jak poczta i kolej są obsadzone przez wojsko i policję.

Od wydawnictwa.

Trudne warunki, w jakich obecnie żyjemy, odbiły się wprost fatalnie także i na wydawnictwie „Nowego Przyjaciela Ludu." Dopóki mieliśmy jeszcze pewien zapas papieru, farby itd., byliśmy w możności ustalać cenę prenumeraty tak, ażeby każdemu uprzystępnić czytanie naszej gazety. Doszło jednakże w ostatnim czasie do tak niemoralnych stosunków, iż gazeta nasza stała się tańszą od papieru do pakowania.

Przekonały nas o tem ceny papieru, i farby, jakie onegdaj otrzymaliśmy. Wprost wierzyć się nie chciało, ażeby to było możliwe.

Gigantyczne prawie skoki odbiły się już na niejednem wydawnictwie, wskutek czego kilka pism uległo w ostatnich czasach zawieszeniu, wiele zmniejszyło format, lub też rzadziej wychodzą.

Ceny zmieniające się co parę dni, wysokie opłaty pocztowe itd. stopniowo doprowadzają nas do coraz krytyczniejszego położenia, nie możemy bowiem w ciągu miesiąca podwyższać cen, lecz odczekać musimy, aż się miesiąc skończy i wtedy dopiero na podstawie cen papieru, robocizny itd. ustanowić możemy wysokość prenumeraty. Rzecz prosta, że obecnie nie jesteśmy już w stanie zakupić takiej ilości papieru jaka wymaganą jest jako zapas gazetowy i skazani jesteśmy na zakup papieru na jeden miesiąc.

I pomimo wielkich trudności, z jakiemi stale walczyć musimy, ustanawiamy na miesiąc listopad cenę jaknajniższą. Zdajemy sobie bowiem bardzo dobrze sprawę z tego, iż gazeta przedmiotem zysku być nie powinna, i tej zasady stale się trzymamy. Podwyżka więc na listopad podyktowana jest koniecznością dalszego wydawania pisma.

Do lepszej egzystencji wielce dopomóc nam mogą nasi Czytelnicy, jednając nowych abonentów wśród swoich znajomych.

Prenumerata na listopad wynosi:

Na poczcie z odnoszeniem w dom z kosztami pocztowemi	35 tys. mk.
W ekspedycji bez odnoszenia	33 „ „
„ z odnoszeniem w dom	34 „ „
Pod opaską w Polsce	45 „ „
We Francji	2 franki
W Niemczech	60 tys. mkp.
W Ameryce rocznie	1 dolar

Pojedyńczy egzemplarz w ekspedycji 3 tys. mk.

Różne wiadomości.

Zwarty front sejmowy klubów większości polskiej.

W czwartek wieczorem zebrały się w Prezydjum Rady Ministrów prezydja wszystkich klubów zespołu większościowego.

Zebrani obradowali nad obecną sytuacją polityczną i stwierdzili całkowitą zgodność poglądów we wszystkich szczegółach.

Ponowne przerwanie rokowań polsko-gdańskich.

Rokowania polsko-gdańskie, które odbywały się w Gdańsku dn. 10 bm. na razie nie dały definitywnych rezultatów. Wobec tego dalsza konferencja przeniesiona została na teren Warszawy. Delegat rządu konferujący z senatem gdańskim powrócił do Warszawy.

W związku z tem przybywa do Warszawy gdański senator przemysłu i handlu p. Jewelovsky, celem podjęcia dalszych gospodarczych rokowań polsko-gdańskich, chwilowo zawieszonych. Rokowania te odbywać się będą w Min. Przem. i Handlu.

Nie wolno wywozić zboża, ziemniaków i tłuszczów zagranicę.

Rada Ministrów na swem posiedzeniu w czwartek 11 października rb. przyjęła między innemi szereg projektów i rozporządzeń podatkowych, przedłożonych przez p. ministra skarbu. Rada Ministrów powzięła dalej na wniosek p. min. spraw wewnętrznych uchwałę, zakazującą bezwarunkowo wywozu zboża, ziemniaków i tłuszczu aż do czasu zupełnego zabezpieczenia i zaspokojenia potrzeb rynku wewnętrznego.

Konferencja u nadzwyczajnego komisarza z udziałem ministrów.

Dnia 11 bm. odbyła się pod przewodnictwem nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny konferencja z przedstawicielami organizacji producentów rolnych, na której omawiano sprawy związane z obecną trudną sytuacją aprowizacyjną w kraju, wskutek raptownego zmniejszenia się podaży zboża i jego przetworów na rynku wewnętrznym. Na konferencji obecni byli przez czas pewien p. minister rolnictwa i p. minister spraw wewn., który zaapelował do przedstawicieli rolnictwa, aby spowodowali natychmiastowe zasilenie rynku w zboże, mąkę i ziemniaki. Przedstawiciele producentów rolnych oświadczyli, że w tych dniach zostało już wystosowane przez Zw. Ziemian i Zw. Polskich organizacji rolnych do ogółu rolników podobnej treści wezwanie. Ponadto przyrzekli ze swej strony dołożyć wszelkich starań, by chwilowy brak zboża został w jaknajkrótszym czasie usunięty, zaofiarowali pokaźne ilości zboża do dyspozycji nadzwyczajnego komisarza.

W sprawie oznaczania cen na ziemię w życie.

Wobec częstych zatargów na tle oznaczania cen za sprzedawane grunta w markach polskich, Min. Reform Rolnych wydało do wszystkich okręgowych urzędów ziemskich specjalny okólnik, w którym zaleca dążyć do tego, by osoby parcelujące posiadłości ziemskie przy umowach kupna — sprzedaży oznaczały ceny w życie, obliczając je po średnich cenach rynkowych. Zarządzenie to ma nietylko zmniejszyć ilość zatargów na tle dewaluacji marki, lecz i skracać częstokroć przewlekłe stadjum parcelacyjne majątków.

Senator francuski Berenger w Polsce.

W ubiegłą sobotę senator francuski, p. Berenger, który przybył do Polski w celu zbadania stosunków gospodarczo-finansowych, odbył konferencję z przedstawicielami prasy polskiej.

Minister spraw wojsk. gen. broni St. Szeptycki wydał dn. 11 bm. obiad na cześć przybyłego senatora francuskiego p. Berengen'a. W obiedzie wzięli udział m. in. poseł francuski Panafieu, minister praw zagr. p. Seyda, szef. wojsk. misji francuskiej, szef szt. gen. Haller.

Polska taryfa pocztowo-telegraficzna na G. Śląsku.

Z dniem 1 listopada br. wprowadzona będzie ogólno polska taryfa pocztowo telegraficzna na G. Śląsku. W dniu tym bowiem w myśl postanowienia art. 395 konwencji polsko-niemieckiej w sprawie G. Śląska, przestają obowiązywać postanowienia art. 7 tejże konwencji dotyczące tymczasowej jednolitości obrotu pocztowego, gdyż postanowienia te obowiązują tylko do dnia, w którym marka niemiecka przestaje być na G. Śląsku środkiem płatniczym. Równocześnie z dn. 1 listopada wstrzymany będzie ruch przekazowy w walucie niemieckiej.

Kandydaci na Międzynarodową Konferencję Pracy.

Min. Pracy i O. S. uzgodniwszy swe stanowisko z Min. Skarbu co do kosztów wysłania polskiej delegacji na V Międzynarodową Konferencję Pracy w Genewie, występuje z wnioskiem dotyczącym mianowania delegatów na tę konferencję. Na kandydatów obok p. Sokala stałego delegata polskiego w Genewie, któremu na tej konferencji przypadnie funkcja pierwszego delegata, Min. Pracy zatwierdziło ks. Wójcickiego prezesa komisji sejmowej ochrony pracy, jako delegata przemysłowców dr. Opolskiego dyr. Pol. Zw. Przem. Metal., zaś jako delegata robotników Alojzego Kota wiceprezesa Zw. Górn. Pol. Zjednoczenia Zawodowego w Katowicach.

Groźba rozwiązania „Reichstagu"

Berlin, 11. 10. Wolff donosi: w kołach Reichstagu słychać, że kanclerz Stresemann otrzymał od prezydenta Rzeszy upoważnienie do rozwiązania Reichstagu na wypadek, gdyby ustawa o pełnomocnictwach nie została uchwalona.

Przygotowania bolszewików.

W Moskwie czynią gorączkowe przygotowania liderzy komunistycznej partji do nowej międzynarodówki, która w najbliższych dniach ma zadecydować o położeniu w Zach. Europie. Ścierają się zasadniczo dwa poglądy; pierwszy, domagający się zjednoczenia wszystkich sił dla gospodarczej odbudowy Rosji, drugi, grupa Radka i Bucharina uważająca obecny moment w Europie za najpomyślniejszy dla narzucenia siłą ustroju komunistycznego we wszystkich państwach.

Ameryka wypędza komunistów.

Do Rygi przybyło na amerykańskim statku 39 komunistów wydalonych ze Stanów Zjednoczonych za uprawianie wywrotowej agitacji. Komuniści ci zostaną przepuszczeni przez terytorjum Łotwy do Rosji sowieckiej w zaplombowanych wagonach.

Z piśmiennictwa.

— Nr. 41 tygodnika **„Myśl Narodowa"** zawiera następującą treść: Et quaelibet altera causus — Jan Zamorski. Interpelacje do swojego rządu — Ks. Dr. K. Lutosławski. Sen sztuki — St. Pieńkowski. Cincinatus Parchański. Z listów które go nie doszły. P. Czesław Jankowski prosi o głos. Zatajony przez lewicowych oszczerców Korfantego, artykuł tygodnika wiedeńskiego „Die Börse" — (n) Cnotliwe Zuzanny — (A. N. B. S.) Czas zachwala endeckie gniazda. „Naprzód" za numerus clausus. Hołówko o Romanie Dmowskim. St. Zeromski o Krakauerach. Prezydent rzeczypospolitej niemieckiej Ebert o Czechach i Polsce. Od redakcji.

— Nr. 41 tygodnika **„Szopka"** wśród bogatej treści zawiera następujące ilustracje: Rys. H. Nowodworskiego — Liga Narodów. Rys. H. Nowodworskiego — Sezon pustrankowy. Rys. J. Cytryny Dogla — Dziadek i wnuczek. Rys. A. Markiewicza — Zawsze niezadowolone i inne.

KRONIKA.

Kalendarz rzymsko-katolicki

Poniedziałek	15-go października	Jadwiga wd., Teresa p.	
Wtorek	16-go „	Brunon b. m., Wiktor pp. w., Gaweł op.	
Sroda	17-go „	Marja Magdalena, Alakok p.	
	Wschód słońca o godz.	6,25	Zachód 5, 6
	„ „ o „	6.27	„ 5, 3
	„ „ o „	6,29	„ 5, 1

MIEJSCOWA.

— **Wzrost drożyzny** Gwałtowny spadek marki polskiej spowodował w ostatnim czasie szalony skok drożyzny. Ceny rzeczywiste, podyktowane koniecznością życia znacznie odbiegły od ustalonych co tydzień cen wytycznych, tak, iż ogłaszania takowych zaniechano.

— **Podwyższenie opłat pocztowych.** Z dniem 15. października br. zostaną podwyższone opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne w obrocie wewnętrznym i zagranicznym o 100 procent. Najważniejsze stawki nowej taryfy są następujące:

Taryfa wewnętrzna: Za listy zwykłe do 250 gr. w obrocie miejscowym 6 tys. mk., w obrocie zamiejscowym do 20 gr. 6 tys. mk, ponad 20—250 gr. 12 tys. mk. Za kartki pocztowe 3 tys mk.

Za druki zwykłe do wagi 25 gr. 600 mk., do 50 gr. 1.200 mk., do 100 gr. 2 400 mk., do 250 gr. 5 tys. mk., do 500 gr. 7 tys. mk., do 1000 gr. 10 tys. mk.

Taryfa zagraniczna: 1. Listy zwykłe: a) do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier do wagi 20 gr. 8 tys. mk., za każde dalsze 20 gr. 5 tys. mk. b) do innych krajów: do wagi 20 gr. 10 tys. mk., za każde dalsze 20 gr. 5 tys. mk. — 2. Kartki pocztowe: a) do Czechosłowacji, Rumunji i Węgier: za kartę pojedynczą 4 500 mk. b) do innych krajów: za kartę pojedynczą 6 tys. mk.

Za polecenie przesyłek pocztowych pobiera się w obrocie wewnętrzn. 6 tys. mk., a w obrocie zagran. 10 tys. mk.

Za telegramy wynosi opłata w obrocie wewnętrznym 6 tys. mk. od wyrazu, najmniej jednak 60 tys. mk. od telegramu.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W piątek wieczorem wchodząca do domu p. Lorenca ze strony Kamczatki mieszkanka tego domu Joanna Wąchałowa upadła tak nieszczęśliwie w bramie, że doznała pęknięcia kolana. Po pierwszym opatrunku nieszczęśliwą pozostawiono w domu.

— **Nadzwyczajne Zebranie Tow. Przemysłowców** odbędzie się w poniedziałek 15 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Tyca. O liczne przybycie członków prosi Zarząd.

Z Poznania.

† **S. P. Heljodor Święcicki.** Dnia 12 października zmarł Heljodor Święcicki, Rektor Uniwersytetu Poznańskiego. Zmarły chorował dłuższy czas na serce. Pogrzeb odbył się w niedzielę. Sp. H. Święcicki urodził się 4 lipca 1854 r. z ojca Tadeusza i matki Doroty z Korytowskich. Gimnazjum ukończył w Sremie, a na uniwersytet uczęszczał w Lipsku i Wrocławiu, gdzie ukończył wydział medyczny w r. 1877. Od chwili powstania Uniwersytetu Poznańskiego, którego był organizatorem, tj. od maja 1919 roku przez 4 lata był stale wybierany rektorem tego uniwersytetu.

Znana jest jego działalność polityczna publicystyczna. W ostatnim czasie kupił ś. p. Święciński majątek Laski i przeznaczył go na cele filantropijne dla młodzieży i profesorów Uniwersytetu.

— **Okazyjne kupno.** W mieście przygranicznem Województwa Poznańskiego jest na sprzedaż dom o 4 pokojach z dwumorgowym ogrodem owocowym i warzywnym oraz przynależnościami. Bliższych informacyj udzieli reflektantom pozbadaniu ich kwalifikacji narodowych Wydział Gospodarczy przy Dyrekcji Związku Obrony Kresów Zachodnich, św. Marcin 40, pokój 12.

Z całej Polski.

— **Kontrola rządowa w przemyśle węglowym.** Ze względu na ostatnio ustalone przez przemysłowców węglowych nowe cenniki węgla, odpowiedzialne za gospodarczy stan państwa czynniki rządowe noszą się z zamiarem przystąpienia do skrupulatnego zbadania kalkulacji cen węgla. W tym celu ma zostać powołana specjalna fachowa komisja eksporterów, która w najbliższych dniach ma wyjechać na G. Śląsk i do Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie przystąpi do pracy.

— **O kwalifikacje urzędników.** W związku z rozporządzeniem Rady Ministrów o komisjach kwalifikacyjnych urzędników państwowych, wydał minister spraw wewnętrznych rozporządzenie, ażeby przy ustaleniu ogólnej oceny kwalifikacyj, przestrzegano ściśle zasady o niej rozstrzygającej celem uniknięcia nierównomiernego traktowania urzędników. „Stopień dostateczny" ma opiewać wtedy, jeżeli urzędnik czyni zadość wymogom służby w najniższej mierze, jednak nie osiąga wymaganej miary przeciętnej „dobrze". Jeżeli wybitnie przeciętną miarę przekracza i przyczynia się do podniesienia i udoskonalenia administracji państwowej — ocena brzmieć powinna „znakomicie." Jeżeli urzędnik nie odpowiada wymaganiom najniższej miary, niezbędnej do prawidłowego wykonywania służby — ocena brzmi „nieodpowiednio."

— **Jakie podania zwolnione są od opłat stemplowych.** Min. Skarbu w porozumieniu z Min. Spr. Wojsk. wydało rozporządzenie zwalniające od opłat stemplowych podania względnie prośby o ulgi, odroczenia, lub zwolnienia od służby wojskowej, prośby odwoławcze i skargi w sprawie służby wojskowej, podania o przyjęcie w charakterze ochotników, podania o udzielenie informacji, podania osób prywatnych o przeniesienie, zwolnienie lub urlopy szeregowych zawodowych i niezawodowych, podania o dublikaty dokumentów w razie ich zagubienia, oraz o zawarcie małżeństw. Natomiast opłacie stemplowej podlegają podania o paszporty, o wydanie zgody na zwolnienie z obywatelstwa, o zezwolenie na wstąpienie do armij obcych, podania osób cywilnych w sprawie poszukiwań osób wojskowych oraz podania o dokumenty ewidencyjne z b. armji zaborczych.

— **Podniesienie opłat paszportów zagranicznych.** Począwszy od dnia 12 bm. Kom. Rządu podwyższył wszystkie opłaty związane z wydawaniem paszportów zagranicznych. Podwyżka ta wynosi 100 proc. i tak: paszport wielokrotny kosztuje 3 miljony mk., wiza dla cudzoziemców i obywateli polskich 300 tys mk, wydanie paszportu milion mk, zaś książeczka paszportowa 10 tys. mk.

— **Powiększenie opłat za wizę emigracyjną.** Opłata za wizę Urzędu Emigracyjnego z dniem 15 paźdz. została podniesiona ze 100 000 na 250 000 mk.

— **Emigranci polscy w sytuacji bez wyjścia.** Linje okrętowe żądają od wychodźców opłaty za karty okrętowe wyłącznie w dolarach, których z wielkim trudem zaledwie niewielu kupić może. Z drugiej strony min. Skarbu nie może zmusić Tow. Okrętowych do przyjmowania należytości za karty okrętowe w markach polskich. Stąd wytwarza się dla wychodźców wprost położenie bez wyjścia.

— **Środki przeciwko skracaniu tygodnia roboczego.** Coraz częściej powtarza się w przemyśle skracanie ilości dni pracy w tygodniu. Wobec tego, że środki takie częstokroć nie są dostatecznie uzasadnione, Min. Pracy podjęło prace nad projektem ustawy o uprawnieniu władz do przedsiębrania środków przymusowych na wypadek ograniczenia dni pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych.

— **Podział kontyngentu jaj na październik.** W dn. wczorajszym 11 bm. w Głównym Urzędzie Wywozu i i Wwozu odbyła się konferencja w sprawie rozdziału październikowego kontyngentu jaj. Na eksport ostatecznie przeznaczono 80 wag. jaj, dopuszczono zaś do podziału 190 firm. Uchwalony projekt podziału kontyngentu jaj przedstawiony został ministrowi przemysłu i handlu do zatwierdzenia.

— **Pożar hangaru.** W dniu 3 bm. wieczorem o godz. 8-ej wybuchł pożar w drewnianym hangarze lotnictwa morskiego w Pucku, rzekomo skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z benzyną. W kilku minutach płomienie ogarnęły cały hangar, w którym mieścił się magazyn, kilkanaście samochodów i różne maszyny. Pożar rozszerzał się z wielką szybkością w kierunku drugiego hangaru, pod którym znajdował się basen z benzyną 5000 litrów. Dzięki jednak energicznej akcji ratowniczej pod sprężystym kierunkiem inżynierów Bomby i Witkowskiego pożar udało się umiejscowić, co uratowało od zagłady całe lotnisko. W płomieniach zginęły 2 samochody, motocykl, części maszyn, wielka ilość opon samochodowych i mała ilość benzyny. Około godz. 12 ej hangar zginął z powierzchni. Straty miljardowe.

— **Flota polska idzie na odpoczynek zimowy.** W ubiegłym tygodniu okręty marynarki wojennej zakończyły pływanie i odeszły na leże zimowe do Gdańska, tam też nastąpi z poszczególnych statków wyładowanie załogi, która odejdzie do kadr marynarki wojennej w Świeciu i Pucku.

— **Cukru będzie dosyć!** Bydgoska Izba Przemysłowo-Handlowa czyniła usilne starania o dostateczny przydział cukru dla jej okręgu o racjonalny podział przydzielonych ilości. W związku z tą akcją otrzymała dnia 4 bm. od Banku cukrownictwa pismo następującej treści: „Powołujemy się na pismo WPanów z dnia 22 bm. i zaznaczamy, że w gospodarce cukrowej wkrótce nastąpi zasadnicza zmiana. Począwszy od drugiej połowy października rzucać będziemy tak wielkie ilości cukru na rynek wewnętrzny, że skończą się wszelkie skargi i narzekania na brak cukru. W tych dniach wysyłamy zawiadomienia do wszystkich hurtowników cukru i zakładów przemysłowych o przydziałach na październik, poczem nastąpią dalsze transporty cukru. Naszem zdaniem byłoby zbyteczne obciążać Izbę Przemysłowo-Handlową ewidencjami hurtowników, ponieważ jak już wyżej zaznaczyliśmy, wszyscy otrzymają od nas dostateczne ilości cukru.

— **Niema ograniczeń wyjazdowych.** Wobec ukazania się w niektórych pismach wiadomości, jakoby ministerstwo spraw zagranicznych utrudniało obcokrajowcom wjazd do Polski, minister spraw zagranicznych wyjaśnia, że dotychczas nie wydał placówkom konsularnym żadnych zarządzeń ogólnych, aby cudzoziemcom wizy do Polski wydawane były tylko za uprzedniem zezwoleniem ministerstwa spraw zagranicznych. Pewne ograniczenia w interesie ochrony pracowników polskich są stosowane jedynie względem cudzoziemców, poszukujących pracy zarobkowej w Polsce, a to ze względu na zaznaczające się w niektórych dziedzinach bezrobocie. Również ministerstwo skarbu w pewnej mierze ogranicza wjazd do Polski uchodźców rosyjskich.

— **Napaści żydów na chrześcijan wzmagają się.** Dnia 4 bm. wydarzył się w Warszawie znowu wypadek świadczący wyraźnie o wzmagających się napaściach żydów na chrześcijan. Na ulicy Krochmalnej szajka żydziaków z żydówicą znęcała się nad 15-letnim chłopcem, którego dotkliwie bito i kopano. Przechodzący tą ulicą harcerz upomniał się o bezbronnego chłopca. W odpowiedzi na co spotkały go kułaki w twarzy i głowie. Nie tracąc przytomności, harcerz dając na ziemię świstkiem zaalarmował policję, która ukazała się trochę za późno, bo cała banda pierzchnęła się. Zdołano schwycić tę żydówkę Cymmerberg która dowodziła wstrętnymi palestyniarzami. Takie wypadki zdarzają się bardzo często, co jest dem wzrastającej nienawiści do Polaków i Polski.

— **Wykrycie tajnego banku żydowskiego w Krakowie.** Prasa krakowska podaje, że policyjne wpadły na trop zorganizowanej szajki kulantów walutowych. 5 osób aresztowano, przy nich większą ilość obcych walut. W domu Kazimierzu dokonano szeregu rewizji, które dały zwyczajne rezultaty. Krążą pogłoski o wykryciu ul. Józefa (na Kazimierzu) centralnego domu wego w którym odbywały się wielkie tranzakcje mu tym miano znaleść wielkie ilości dolarów, srebrnych i olbrzymią sumę marek polskich. mość o wykryciu tajnego banku i aresztowaniu członków tego banku wywołała panikę na giełdzie.

Miljonówka

W ostatniem ciągnieniu miljonówki wylos następujący numer: 1.720 659.

Kurs giełdy warszawskiej.

(Notowania nieoficjalne.)

z dnia 13 października 1923 r.

Dolary Stanów Zjedn.	-	-	-	-
Marki niemieckie	-	-	-	-
Funty angielskie	-	-	-	-
Franki francuskie	-	-	-	-
Franki szwajcarskie	-	-	-	-

Ceny złota i srebra.

Dnia 13 października P. K K. P. płacił

Ruble złote	-	-	-	-	-
Marki zł.	-	-	-	-	-
Kor. austr. zł.	-	-	-	-	-
Unja łac. „	-	-	-	-	-
Dolary zł.	-	-	-	-	-
Funt szter. „	-	-	-	-	-
Guld. hol. „	-	-	-	-	-
Czystego złota za gram			-	-	-
Ruble srebrne	-	-	-	-	-
Marki sr.	-	-	-	-	-
Kor. austr.	-	-	-	-	-
Dolary „	-	-	-	-	-
Szylling	-	-	-	-	-
Guld. hol.	-	-	-	-	-
Srebra za gram		-	-	-	-

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Urzędowe notowania z dn. 13. października 1923 r.

loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych natychmiast ceny hurtownie:

Żyto	-	-	-	-	-
Pszenica	-	-	-	-	-
Jęczmień	-	-	-	-	-
Jęczmień brow.		-	-	-	-
Owies	-	-	-	-	-
Mąka żytnia		-	-	-	-
Mąka pszenna		-	-	-	-
Ospa żytnia		-	-		
Ospa pszenna		-	-	-	-
Ziemniaki fabr.		-	-	-	-
Ziemniaki jad.		-	-	-	-

Uwagi: Sytuacja w dalszym ciągu bez zmiany: nie spokojne.

Ceny skór.

Notowania z dnia 11-go paźdz. 1923 r. w Po

w markach

Skóry bydlęce solone za funt
„ „ suche „ „
„ cielęce solone za sztukę
„ „ suche „ „
„ skopowe za funt suche wełn.
„ solone
„ końskie za sztukę solone
„ suche
„ zajęcze zimowe
„ sarnie latowe za sztukę
„ królicze
„ jagnięce

Tendencja zwyżkowa.

Polyphon i gramofon

z płytami na sprzedaż. Gdzie, wska ekspedycja Nowego Przyjaciela Lu pod nr. 1038.

Czeladnika

kowalskiego

poszukuje od zaraz lub 1 listopada br. 1037

Paweł Kałuża, kowal

Mnichowice.

DZIENNIK LEKCYJNE poleca Drukarnia Spółk w Kępnie.